

Tobias Schenk, *Actum et iudicium als analytisches Problem der Justizforschung. Interdisziplinäre Perspektiven auf kollegiale Entscheidungskulturen am Beispiel des kaiserlichen Reichshofrats*, Wetzlar 2022, Gesellschaft für Reichskammergerichtsforschung, ss. 165, Schriftenreihe der Gesellschaft für Reichskammergerichtsforschung, t. 51

Omawiana praca jest znacznie rozszerzoną i uzupełnioną wersją wykładu przedstawionego przez Tobiasa Schenka 28 października 2021 r. w Wetzlarze. Autor, od wielu lat biorący udział w opracowywaniu archiwalnej spuścizny jednego z dwóch najwyższych kolegialnych organów sądowniczych Rzeszy Niemieckiej, Nadwornej Rady Cesarskiej (*Consilium Aulicum*), należy do grona najwybitniejszych znawców niemieckiego wymiaru sprawiedliwości w epoce nowożytnej.

Celem rozprawy jest rekonstrukcja *arcana iudicii* – wczesnonowożytnych kolegialnych organów sądowniczych. Na przykładzie Nadwornej Rady Cesarskiej Autor stara się odtworzyć przebieg kolejnych etapów postępowania sądowego,

sposób podejmowania przez sędziów decyzji i proces formułowania wyroku. Praca składa się z obszernego wprowadzenia, dwóch rozdziałów problemowych oraz podsumowania. Przypisy zamieszczone zostały po tekście zasadniczym, brakuje wykazu literatury oraz indeksu osobowego.

Nadworna Rada Cesarska z siedzibą w Wiedniu była sądem pierwszej instancji dla wszelkich postępowań toczących się wobec osób i posiadłości bezpośrednio podporządkowanych cesarzowi i Rzeszy, spraw dotyczących naruszenia porządku publicznego i pokoju religijnego, odmowy stosowania prawa (np. nieusprawiedliwione uwięzienie, odmowa zawarcia ugody, niezapłacenie długu itp.), zwłoki w egzekucji zobowiązań prawnych. Stanowiła również sąd apelacyjny dla spraw rozpoznawanych przez sądy niemieckich władztw terytorialnych, o ile nie uzyskały one przywileju *de non evocando et appellando*¹. Jej kompetencje w znacznym zakresie pokrywały się z rzeczowymi właściwościami Sądu Kameralnego Rzeszy, osiadłego najpierw w Spirze, a od końca XVII w. Wetzlarze.

Wprowadzenie przynosi istotne uwagi odnoszące się do literatury przedmiotu i stanu zachowania źródeł oraz ich wartości informacyjnej. Autor zaznacza, że od czasu opublikowania w 1967 r. monumentalnej rozprawy Karla Otmara von Aretina nowożytnie dzieje Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem historyków². Predylekcja do zgłębiania dziejów Rzeszy, jak przekonuje Schenk, związana była z potrzebą stworzenia w młodej Republice Federalnej nowej tradycji historycznej. W *Sacrum Imperium Romanum* widzieć chciano wspólnotę prawa, stanowiącą dobrze zorganizowany i sprawnie działający organizm polityczny. Była to całkiem obiecująca perspektywa, umożliwiająca wyjście poza pruskie tradycje państwa opartego na dominacji władzy i siły. W wyniku tego na Rzeszę i jej instytucje spoglądano, jak ocenia Autor, nie dość krytycznie. Jako przykład przywołuje opinie o najważniejszych niemieckich sądach, przypominając, że Nadworna Rada Cesarska i Sąd Kameralny „w literaturze przedmiotu cieszą się o wiele większym uznaniem niż kiedykolwiek w swojej historii”³.

W wiedeńskim Haus-, Hof- und Staatsarchiv zachowało się ponad tysiąc metrów bieżących materiałów, przede wszystkim akt sądowych, wytworzonych i zgromadzonych przez Nadworną Radę Cesarską. Również w porównaniu z urzędową spuścizną innych ważnych organów *Sacrum Imperium*, Kancelarią Rzeszy czy Archiwum Arcykanclerskim, zespół ten stanowi imponujący korpus źródeł. Schenk stawia pytanie, czy pozwalają one jednak dokonać rekonstrukcji sądowej *rationis decidendi*. Odpowiada nań negatywnie, przywołując myśl Paula Johanna

¹ Istotne znaczenie ma wciąż studium Oswalda von Gschliessera, *Der Reichshofrat*, Wien 1942. Por. *Reichshofrat und Reichskammergericht. Ein Konkurrenzverhältnis*, red. W. Sellert, Köln 1999.

² K.O. Freiherr von Aretin, *Heiliges Römisches Reich 1776–1806. Reichsverfassung und Staatssouveränität*, t. 1–2, Wiesbaden 1967.

³ „Reichskammergericht und Reichshofrat [verfügen] in der Literatur über eine erheblich bessere Presse als zu jedem beliebigen Zeitpunkt ihres Bestehens”, s. 15.

von Feuerbacha, wybitnego niemieckiego prawnika czynnego na przełomie XVIII i XIX w., który notował, że w aktach Nadwornej Rady Cesarskiej znajduje się „wyłącznie to, co sami radcy uznali za godne odnotowania. Właściwych czynności sądowych nie jesteśmy w stanie dostrzec. To, czym dysponujemy, to samo rozstrzygnięcie. O tym zaś, w jaki sposób procedowano, nie można powiedzieć nic pewnego”⁴. Konstatacja ta stanowi punkt wyjścia do rozważań przedstawionych w kolejnych dwóch rozdziałach (drugim i trzecim), w których Autor poddaje krytycznej analizie obraz postępowania sądowego wyłaniający się z akt procesowych oraz literatury przedmiotu.

W rozdziale drugim Autor omawia znaczenie dokumentacji pisemnej oraz rolę formalnej i nieformalnej komunikacji ustnej w przewodzie sądowym. Schenk zwraca uwagę, że w czasach panowania Ferdynanda II (1619–1637) ostatecznie zdecydowano, że wszystkie etapy postępowania sądowego toczącego się przed Nadworną Radą Cesarską przebiegać powinny wyłącznie na piśmie: dotyczyło to zwłaszcza pism wnoszonych przez strony oraz sentencji wyroku. Jak deklarowano, chodziło o zwiększenie wydajności i racjonalności pracy sądu. Głównym celem dworu cesarskiego było wszakże niedopuszczenie do bezpośrednich kontaktów między Radą i stronami lub ich przedstawicielami, a tym samym zachowanie ścisłej kontroli nad przebiegiem procesu. Jak wskazuje Schenk, pryncypium *quod non est in actis non est in mundo* w przypadku *Consilium Aulicum* nie miało jednak ścisłego zastosowania. Jak dowodzi Autor, kluczową rolę w postępowaniu odgrywała komunikacja ustna. Radcy zasiadający w sądzie nie mieli bezpośredniego dostępu do dokumentów przedkładanych przez strony; z ich treścią zapoznawali się za pośrednictwem opracowującego daną sprawę referenta. Wobec nierównowagi informacyjnej między sprawozdawcą a członkami sądu zasadniczą rolę odgrywał sprawozdawca i sposób przedstawienia przezeń sprawy. W celu utrzymania bezstronności procesu oficjalnie ukrywano informacje o referencie. W praktyce umożliwiano jednak kontakt sprawozdawców ze stronami postępowania i ich przedstawicielami. Ci ostatni, licząc na możliwość wpłynięcia na przebieg procesu, przebywali w Wiedniu niekiedy długie tygodnie. Rozwinął się zwyczaj solycytatury, stanowiącej próbę przyspieszenia wszczęcia postępowania sądowego, pozytywnego ustosunkowania referenta do racji, sformułowania przezeń korzystnego sprawozdania. Także wielu członków *Consilium Aulicum* poszukiwało bezpośredniego kontaktu ze stronami. Otwierała się przed nimi szansa „przekształcenia zinstytucjonalizowanego kapitału kulturowego, którym dysponowali jako członkowie kolegium sądowego, w kapitał społeczny”⁵. Chodziło nie tylko o uzyskanie korzyści

⁴ „[M]ehr nicht, als sie [radcy – J.K.] selbst davon zu melden für gut fanden. Das eigentliche Handeln des Gerichts ist unbeobachtet vorüber gegangen; was noch dasteht, ist ein bloßes Ergebnis, von welchem auf die Art und Weise des Handelns bei weitem nicht mit Sicherheit zurückgeschlossen werden kann”, s. 23.

⁵ „[D]ie Gelegenheit, das institutionalisierte Kulturkapital, über das sie als Mitglieder eines Justizkollegiums verfügten, in soziales Kapital umzuwandeln”, s. 63.

materialnych, ale także nawiązywanie kontaktów oraz budowanie prestiżu. Solicytatura funkcjonowała jako przestrzeń komunikacyjna charakteryzująca się dużym brakiem przejrzystości. Z perspektywy socjologicznej nieformalna komunikacja pomiędzy członkami personelu sądowego i stronami stanowiła przykład praktyki, która, choć wykraczała poza normy prawa, była powszechnie akceptowana (*brauchbare Illegalität*). Zdawano sobie sprawę, że była gwarancją sprawnego funkcjonowania instytucji. Jak przekonuje Autor, „takie przemyślane łamanie zasad nie było wyjątkiem od systemu, ono system ten konstytuowało”⁶.

W rozdziale trzecim Schenk podejmuje zagadnienie niezależności *Consilium Aulicum* i jej ograniczeń. Przypomina, że formułowane przezeń wyroki wydawane były w imieniu cesarza jako głowy Rzeszy i jej najwyższego sędziego. Nadworna Rada Cesarska w przypadku spraw mogących mieć wpływ na polityczną konsystencję niemieckiej konfederacji wstrzymać się mogła od wydania wyroku, wystosować do cesarza pismo (*votum ad imperatorem*) i złożyć nań ciężar ostatecznej decyzji. Proces ten przebiegać mógł także odwrotnie, gdy cesarz w nieformalny sposób zobowiązywał radców do odwołania się do jego auksyliów. Równoległe do instytucji wotów wykształcił się zwyczaj powoływania przez cesarza specjalnych deputacji, których zadaniem było rozpoznanie spraw procedowanych już przed *Consilium Aulicum*. Rekonstrukcja *rationis decidendi* nastęrcza poważnych trudności: wymaga konsultowania akt wszystkich dworskich organów, które mogły być zainteresowane daną sprawą. Sam przekonałem się o tym, śledząc toczony przed Nadworną Radą Cesarską w połowie lat siedemdziesiątych XVIII w. postępowanie dotyczące czesko-saskiego sporu o położone u podnóża Rudaw władztwa schönburskie⁷. Dopiero analiza materiałów wytworzonych przez Kancelarię Rzeszy, Kancelarię Stanu, Kancelarię Nadworną i Praski Sąd Apelacyjny pozwoliła stwierdzić, że nim rozpatrzenie sprawy powierzono Nadwornej Radzie Cesarskiej, złożona z przedstawicieli dworskich dykasterii deputacja zdecydowała, w jakim kierunku należy ją prowadzić. Treść *votum ad imperatorem*, na mocy którego rozwiązanie sporu powierzono Józefowi II, przygotowane zostało na długo przed formalną dyskusją na forum Rady. Informacji o tym, w jaki sposób podjęto decyzję, na próżno szukać w aktach sądowych.

W zakończeniu Schenk zwraca uwagę na niedostateczny stopień opracowania akt *Consilium Aulicum*. Postuluje digitalizację inwentarzy, a także przygotowanie bazy danych zawierającej szczegółowe informacji nie tylko o stronach postępowania, ale także innych osobach (radcach, referentach, kancelistach, prawnikach, agentach itp.), które uczestniczyły w kolejnych etapach postępowania sądowego.

⁶ „Derart kalkulierter Regelbruch war keine Ausnahme vom System, er war das System”, s. 74.

⁷ J. Kordel, *Sachsen, Preußen und der Kaiserhof im Streit um die Schönburgischen Herrschaften (1774–1779)*, Leipzig 2021.

Obserwacje swoje ilustruje Autor licznymi przykładami zaczerpniętymi wprost z akt sądowych i literatury przedmiotu. Jego pracę charakteryzuje klarowny i precyzyjny język. Książka Tobiasa Schenka stanowi bardzo instruktywny materiał, zachęcający do przemyśleń nad zagadnieniem podejmowania decyzji nie tylko w kolejalnych organach sądowniczych, ale także innych wieloosobowych instytucjach epoki nowożytnej.

Jacek Kordel
(Warszawa)